

W. Trampczyński ocenia XXXIV MTP

Obroty naszych central lepsze niż przed rokiem

XXXIV Międzynarodowe Targi Poznańskie zyskały pozytywną ocenę zagranicznych gości — wystawców, przyniosły też naszym centralom handlu zagranicznego dobre rezultaty. Według prowizorycznych obliczeń, dokonane transakcje przekroczyły o ok. 10 proc. obroty na targach w ub. r.

Precyzyjna ocena tak wielkiej imprezy — powiedział min. handlu zagranicznego — Witold Trampczyński w rozmowie z przedstawicielem PAP — nastrożała duże trudności. Nie wdając się jednak w szczegóły — z tegorocznych MTP jesteśmy w pełni zadowoleni.

Przed wszystkim słowa uznania należą się przemysłowi elektromaszynowemu, który w wielu dziedzinach produkcji wystawił ekspozycję nie tylko wzbudzającą powszechny aplauz, ale też satysfakcjonującą handlowców (nie zawsze idzie to w parze). Mam na myśli głównie obrabiarki, maszyny budowlane, włókiennicze, szereg urządzeń elektrotechnicznych. Interesująca była oferta w zakresie artykułów przemysłowych powszechnego użytku oraz przemysłu rolnospożywczego, który osiągnął rzeczywiście wysoki poziom jakości i estetyki tych towarów.

Obroty naszych central w wielu dziedzinach są nawet lepsze niż mogliśmy przewidy-

wać. Wśród kontraktów, zwłaszcza eksportowych, przeważał sprzęt inwestycyjny, co oczywiście odpowiada w pełni naszym ogólnym założeniom.

Transakcje nie powinny być jednak najważniejszym elementem oceny MTP. Cenimy szczególnie targowe możliwości nawiązywania nowych i utrwalania istniejących już kontaktów. Wprawdzie nie da się tego wyliczyć, procentuje to przez długi okres.

Nigdy jeszcze na Targach — powiedział min. Trampczyński — nie mieliśmy tylu rozmów i propozycji w sprawach kooperacji przemysłowej. Partnerami były wielkie firmy, znane w świecie producentów. W jakimś sensie było to uznanie dla naszych możliwości produkcji, poziomu gospodarczego i nowoczesności techniki. Publikowane już były informacje o niektórych targowych porozumieniach kooperacyjnych. W sprawie dalszych — pertraktacji są w toku. Dotyczą one także spraw o dużym znaczeniu nie tylko dla eksportu ale całej gospodarki.

Rozwijając własną myśl techniczną i konstrukcyjną, chcemy i będziemy korzystać z dobrych, sprawdzonych rozwiązań zagranicznych, będziemy korzystali z licencji. Będziemy też — zabezpieczając nasze interesy — wchodzić w porozumienia i kooperacje, do starcia, bądź kupować elementy i zespoły różnych urządzeń. (PAP)

Nowa zbrodnia żołnierzy Imberta

Korespondent Agencji Reutersa donosi z Santo Domingo, że w środę w dzielnicy zajmowanej przez wojska konstytucyjne odbył się uroczysty pogrzeb Yolandy Guzman bestialsko zamordowanej przez żołnierzy reakcyjnej junty wojskowej gen. Imberta. Yolanda Guzman była jednym z wybitnych działaczy Rewolucyjnej Partii Dominikańskiej kierowanej niegdyś przez b. prezydenta tego kraju Juana Boschę.

Po raz ostatni widziano Yolande Guzman 2 maja, kiedy udawała się na wiec, zorganizowany przez zwolenników p. Caamano w centrum Santo Domingo. Prawdopodobnie została wówczas schwyta przez policjantów Imberta, a następnie zamordowana w bestialski sposób. Zwiolki Guzman i dwóch innych ofiar terroru junty wojskowej odnalezione zostały we wspólnym grobie i zidentyfikowane przez zespół kryminologów. (PAP)

Od jutra w „Glosie” fantastyczna opowieść sensacyjna Anatolija Dnieprowa „SZKARŁATNE PALMY”

5 grudnia wybory prezydenckie we Francji

Alain Peyrefitte, francuski minister informacji, ogłosił w czwartek, że wybory prezydenckie odbędą się 5 grudnia.

Peyrefitte powiedział, że jeśli żaden z kandydatów nie otrzyma niezbędnej większości, dodatkowe rozstrzygające głosowanie odbędzie się 19 grudnia.

Oświadczenie Peyrefitte'a, złożone po posiedzeniu rządu, jest pierwszym oficjalnym po stwierdzeniu terminu wyborów.

Peyrefitte nie wyjaśnił jednak najważniejszej sprawy: czy prezydent de Gaulle będzie ponownie kandydował. PAP

Akt historyczny o dużym znaczeniu

Na konferencji prasowej rzecznik MSZ NRD Schwabe mówiąc o przygotowaniach do obchodów 15 rocznicy Układu Zgorzeleckiego o granicy na Odrze—Nysie, stwierdził, że rząd NRD uważa podpisany z Polską dokument za „akt historyczny o dużym znaczeniu dla stabilizacji pokoju w Europie”. (PAP)

Rewizyta Edwarda Ochaba w krainie tysiąca jezior

Fiński order dla Przewodniczącego Rady Państwa PRL

1 bm. przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab wraz z małżonką udał się na zaproszenie prezydenta Finlandii Urho Kekkonena do Finlandii. Jest to rewizyta — prezydent Kekkonen bawił w Polsce wraz z małżonką w marcu ub.r.

Na lotnisku Okęcie Przewodniczącego Rady Państwa żegnali: Stefan Jędrzychowski, Zenon Kliszko, Ignacy Loga-Sowiński, Marian Spychalski, Ryszard Strzelecki, Czesław Wycech, Stanisław Kulczyński, Bolesław Podedworny, Zenon Nowak, Witold Jaroński, Władysław Wicha, Konstanty Dąbrowski, członkowie Rady Państwa i członkowie rządu, a wśród nich: kierownik MSZ wiceminister Marian Naszkowski, gospodarze stolicy — Stanisław Kociółek i Janusz Zarzycki, przedstawiciele OK FJN i szeregu organizacji, wśród nich: prezes Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Fińskiej prof. Jerzy Jodłowski.

W imieniu Korpusu Dyplomatycznego Przewodniczącego Rady Państwa żegnał również korpus, ambasador Wielkiej Brytanii George Lisle Clutton.

Obecny był charge d'affaires Finlandii w Polsce Martti Kor-



Rok XXI
Wyd. A

Poznań
piątek, 2. VII. 1965

Cena 50 gr
Nr 155 [6652]

honen wraz z członkami ambasady.

Przewodniczącemu Rady Państwa w podróży do Finlandii towarzyszą: sekretarz Rady Państwa — Julian Horodecki, wiceminister spraw zagranicznych — Józef Winiewicz, dyrektor departamentu w MSZ — Eugeniusz Minikiel, dyrektor protokołu dyplomatycznego MSZ amb. Edward Bartol oraz dyrektor gabinetu przewodniczącego RP — Franciszek Nowak.

We wczesnych godzinach popołudniowych samolot z przewodniczącym Rady Państwa — Edwardem Ochabem wylądował w Helsinkach.

Na lotnisku Edwarda Ochaba i jego małżonkę witali prezydent Finlandii Kekkonen wraz z małżonką, przewodniczący parlamentu fińskiego Lagerholm, premier Virolainen oraz ambasador Polski w Helsinkach Edward Pietkiewicz.

Po południu Edward Ochab z małżonką złożyli wizytę prezydentowi Urho Kekkonenowi i pani Sylvi Kekkonen. W żółtej sali pałacu prezydenckiego odbyła się następnie uroczystość — dekoracji przewodniczącego Rady Państwa PRL Wielkim Krzyżem z Namiotem Orderu Białej Róży Finlandii.

Wieczorem prezydent Urho Kekkonen wraz z małżonką wydał uroczysty obiad na cześć E. Ochaba i jego małżonki. Obaj mężowie stanu ogłosili podczas bankietu toasty.

TOAST W. KEKKONENA
Witając przewodniczącego Rady Państwa PRL prezydent Kekkonen oświadczył m. in.:

„Ami go home”!

Trzeci atak partyzantów

Korespondent Francuskiej Agencji Prasowej AFP donosi z Sajgonu, powołując się na źródła dobrze poinformowane, że partyzanci przeprowadzili kolejny atak na lotnisko amerykańskie Quang Ngai, leżące 120 km na południe od bazy Da Nang. Atak ten przeprowadzony był mniej więcej w tym samym czasie, co szturm lotniska Da Nang.

Partyzanci ostrzelali z moździerzy samoloty amerykańskie i południowowietnamskie zgromadzone w Quang Ngai. Dotychczas nie wiadomo, jak wysokie są straty.

Wietnamska Agencja Informacyjna podaje, że w ciągu czerwca br. stracono nad terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu 55 samolotów amerykańskich. Jeden z tych samolotów był bez pilota. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu 2 bm. przewiduje się w dzień początkowo zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane, później od północnego zachodu przejściowy wzrost zachmurzenia i miejscami burze lub przelotne opady. Temperatura od ok. 14 st. nad morzem do 20 st. w głębi kraju. Wiatry słabe i umiarkowane.

Narada u Premiera

W dniu 30 czerwca br. pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC PZPR prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza odbyła się narada poświęcona problemom szkolenia praktycznego jednostek obrony terytorialnej w ramach prac na rzecz gospodarki narodowej i zwalczania klęsk żywiołowych.

W naradzie wzięli udział członkowie Biura Politycznego KC PZPR — minister obrony narodowej Marszałek Polski Marian Spychalski i Ryszard Strzelecki, przedstawiciele władz partyjnych i państwowych, sekretarze Komitetów Wojewódzkich PZPR, przewodniczący Prezydium WRN oraz szefowie Wojewódzkich Sztabów Wojskowych. PAP

Artyleria N. Zelandii w Płd. Wietnamie

Przebywający z oficjalną wizytą w Japonii premier Nowej Zelandii Holyoake wziął udział w konferencji prasowej, zorganizowanej w czwartek w klubie korespondentów zagranicznych w Tokio.

Holyoake poparł ponownie posunięcia wojskowe USA w Wietnamie i stwierdził, iż rząd Nowej Zelandii zamierza wstąpić do Wietnamu Południowego oddział artylerii. (PAP)

Nie osiągnięto porozumienia

Cieżki kryzys w EWG

Los Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej stanął pod znakiem zapytania po fiasku osiągnięcia porozumienia w kwestii finansowania Wspólnego Rynku na produkty rolne.

Obserwatorzy dyplomatyczni w Brukseli stwierdzają, że zakończone w czwartek o drugiej nad ranem maratońskie rozmowy, które rozpoczęły się w ub. poniedziałek, pograżały organizację w najgłębszym kryzysie od chwili jej powstania w styczniu 1958 r.

Jak wiadomo, ministrowie spraw zagranicznych mieli osiągnąć do 30 czerwca porozumienie w sprawie nowych przepisów finansowych dla wspólnej polityki rolnej, które powinno wejść w życie z dniem wczorajszym.

Minister spraw zagranicznych Francji, Couve de Murville, który do 30 czerwca był przewodniczącym Rady Ministerialnej Wspólnego Rynku, oświadczył w wygłoszonym w nocy przemówieniu, że ponowne niepowodzenie w dotrzymaniu wyznaczonych terminów może oznaczać upadek Wspólnego Rynku. Po dramatycznym posiedzeniu nocnym Couve de Murville oświadczył na konferencji prasowej: „uważam, iż jest to bardzo poważny kryzys”. Zapytany czy będzie to miało znaczenie dla istnienia wspólnoty, minister odpowiedział: „zobaczmy”.

Couve de Murville podkreślił, że był to pierwszy wypadek, kiedy Rada Ministerialna doszła do wniosku, iż nie jest w stanie osiągnąć jakiegokolwiek porozumienia. Holenderski minister spraw zagranicznych Luns poinformował dziennika-

rzy, iż nie ustalono nawet nowej daty kolejnego spotkania.

Couve de Murville oświadczył, iż główna przyczyna fiaska były rozbieżności w sprawie nowych przepisów finansowych wspólnej polityki rolnej. Jednakże członkowie pozostałych delegacji twierdzili, iż sedno problemu tkwi w odmowie Francji rozważenia sprawy umocnienia parlamentu „szóstki”. Francja nalegała, iż na obecnej sesji Rady Ministerialnej powinno się rozpatrzyć tylko sprawy Wspólnego Rynku Rolnego. Warto podkreślić, iż stanowisko Couve de Murville w kwestii parlamentu europejskiego poparł belgijski minister spraw zagranicznych Spaak, który zaskończył obserwatorów wypowiedzią: „nie możemy wzmocnić umocnienia „szóstki” w obecnym jego składzie. (PAP)

DRW odrzuca „misję Wilsona”

Radio Hanoi — jak donosi Wietnamska Agencja Prasowa — opublikowało w dniu 1 lipca br. komentarz zatytułowany „Nie przyjmujemy tzw. pokojowej misji Wilsona”.

W komentarzu tym stwierdza się, że jedynie słusznym rozwiązaniem problemu wietnamskiego byłoby zaprzestanie przez USA agresywnej wojny w Wietnamie, wycofanie wszystkich wojsk amerykańskich i broni z południowego Wietnamu oraz umożliwienie narodowi wietnamskiemu samo dzielne rozwiązanie swoich spraw. (PAP)

Katastrofa pod Pniewami

Pod Pniewami, na trasie Poznań — Kostrzyn, wydarzyła się w czwartek katastrofa samochodowa. Cieżarówka Wielkopolskiej Spółdzielni Hodowców, załadowana rybami, zderzyła się z 2-członowym samochodem ciężarowym PKS Kierowa wozu WSH Zenon Ozimkowski i jego 9-letni syn Waldemar w bardzo ciężkim stanie zostali przewiezieni do szpitala w Szamotułach.

Zniszczone w wyniku katastrofy samochody zatarasowały drogę na kilka godzin. PAP

Decyzje Rady Ministrów

Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 1 bm. omówiła zagadnienie pracy rządu związane z realizacją jego programu przedstawionego przez Prezesa Rady Ministrów na pierwszej sesji Sejmu. Ponadto Rada Ministrów rozpatrzyła i uchwaliła projekty ustaw:

- o rozszerzeniu uprawnień gromadzkich rad narodowych w zakresie podatkowym oraz o usprawnieniu w gromadach wymiaru i poboru podatków i innych należności pieniężnych;
- o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych oraz ich rodzin i domowników, które będą przedstawione Sejmowi.

Rada Ministrów postanowiła również ponownie przedstawić Sejmowi projekty ustawy, co do których postępowanie ustawodawcze nie zostało zakończone w Sejmie poprzedniej kadencji. PAP

Dzień na wczasach

Pierwszy dzień lipca nie był najpomyślniejszy dla wczasowiczów przebywających w dolnośląskich ośrodkach wypoczynkowych. W porównaniu z bardzo upałą środą nastąpiło znaczne ochłodzenie — było pochmurno i padały przełotne deszcze.

Jednak już od rana grzbietami Karkonoszy wędrowały liczne wycieczki, przede wszystkim młodzieży szkolnej i studentów. W całych Sudetach przebywa już blisko 30 tys. turystów i wczasowiczów, wśród nich wielu Czechosłowaków i Niemców, którzy upodabali sobie szczególnie Karpacz.

We wszystkich miejscowościach przewidywany jest dalszy, zwiększony napływ wczasowiczów z całego kraju.

Zachodnie wybrzeże dawno już nie cieszyło się tak piękną pogodą jak w tym roku. Co prawda ubiegłej nocy był sztorm i plaże zalała fala, ale już w południe zgromadził się na nich komplet wczasowiczów.

Dużym powodzeniem cieszą się rejsy na pełne morze. Wiele plażowiczów korzysta ze sprzętu wodnego — kajaków, rowerów wodnych i motorówek.

W Świnoujściu nowością jest uruchomienie na plaży sprzedaży nie tylko lodów i napojów chłodzących, lecz również drugich śniadań i podwieczorków.

Ciekawą akcją pod nazwą „premiowane pobyty” zainicjował Włocławski Ośrodek Sportu, Turystyki i Wypoczynku „Bieszczady” w Rzeszowie. Polega ona na tym, że osoby przybywające do woj. rzeszowskiego na wypocinek na o-

Stowarzyszenie im. F. Nowowiejskiego w Gdańsku

Działacze muzyczni Gdańska zawiązali niedawno Koło przyjaciół Feliksa Nowowiejskiego. Przewodniczącym wybrano A. Przybó-Jareckiego, dyrektora tamtejszego Państwowego Liceum Muzycznego noszącego imię kompozytora. Do pierwszych poczyną Koła należy zorganizowanie jesienią br., wspólnie z Zarządzeniem Głównym Towarzystwa im. Marii Konopnickiej w Warszawie sesji naukowej w Gdańsku. Jej tematem: współpraca Konopnickiej i Nowowiejskiego na tle całokształtu twórczości kompozytora. Omówione będą m. in. jego lata poznańskie, w których często odwiedzał Wybrzeże. Udział w sesji przyrzekło już 7 wybitnych muzykologów z różnych części kraju. (2)

Po konferencji Polskiego Ruchu Pokoju

Wietnamski ślepy zaulek

„Agresor musi opuścić Wietnam. Zwycięstwo będzie po stronie narodu wietnamskiego” — powiedział prof. Kulczyński na Konferencji Polskiego Ruchu Pokoju, poprzedzającej światowy kongres w Helsinkach. Na konferencji tej znalazł wyraz niepokój, jaki nurtuje dzisiaj opinię publiczną we wszystkich krajach: niepokój o losy wojny w Wietnamie, o losy pokoju, który został zagrożony w wyniku amerykańskiej interwencji.

Korespondenci, akredytowani przy Białym Domu, dali ostatnio prezydentowi Johnsonowi przydomek „El Magnifico” („Wspaniały”). Nie był to jednak komplement. Jak pisał angielski dziennik „Daily Express”, chodziło w tym wypadku o wyniosłość, pychę, niechęć do krytyki, zapalczywość i pogardę dla wszystkich, którzy próbują udzielić Johnsonowi rad. Dziennik stwierdzał również, że prezydent USA, który od dawna już zarzucał stosowaną kiedyś w czasach Kennedy’ego metodę konsultowania swoich posunięć z Kongresem — przestał nawet informować na bieżąco Roska, sekretarza stanu.

Nie dziwnego, że te metody „udzielnego księcia” zaczęły niepokoić i sojuszników USA, i społeczeństwo amerykańskie, a zwłaszcza młodzież i koła inteligencji, ludzi myślących i wyciągających wnioski z posunięć, które doprowadziły Stany Zjednoczone do beznadziejnej wręcz sytuacji, a świat na niebezpieczną krawędź wojny.

„Wojna w Wietnamie — pisał w związku z tym „New York Times” — przekształca się w ostatnie miesiącach z konfliktu regionalnego w problem światowy”. To znaczy, ściślej mówiąc, w taki problem przekształcił ją Stany Zjednoczone i one ponoszą odpowiedzialność za aktualny obrót spraw. Metody, stosowane przez Johnsona, porównuje prasa amerykańska do metod stosowanych w Tek-sasie, skąd pochodził prezydent USA. W odniesieniu do Wietnamu — wyrażają się one w tym, że — zdaniem Waszyngtonu — podnoszenie wojny w Wietnamie na coraz wyższy szczebel, poprzez bezpośrednie zaangażowanie wojsk USA na południu i poprzez coraz bardziej intensywne bombardowanie

Brandt przeciwko klimatowi odprężenia

Burmistrz Berlina zachodniego Brandt wygłosił w czwartek w imieniu Senatu dłuższe oświadczenie polityczne. Sens jego wypowiedzi sprowadzał się do negatywnej reakcji na różnorakie oferty władz NRD, aby stworzyć w Berlinie zachodnim klimat rzeczywistego odprężenia.

Nowe zarządzenia władz NRD w sprawie wewnątrzniemieckiego ruchu towarowego do Berlina zachodniego, aczkolwiek zawarte wspólnie z nacelną dyrekcją kolei NRD, Brandt nazwał „porozumieniem wymierzonym przeciwko narodowi niemieckiemu”. Fakt, że porozumienie to znacznie ułatwia i upraszcza ruch towarów do Berlina zachodniego jest dla Brandta nieistotny.

Brandt domagał się także interwencji mocarstw zachodnich przeciwko — jak powiedział — „uszczipianiu praw Berlina” zachodniego przez NRD. (PAP)

Co miżza — inni

Felietonista warszawskiej „Kultury” Jan Szelaq pisze w bieżącym wydaniu tego tygodnika o rubryce „Na marginesie dnia”, w której „Życie Warszawy” kontynuuje tradycję popularnych w naszej prasie oślic tak czy też camera obscura.

„Prasa pisze Szelaq — to miliony słów dziennie. Cóż dziwnego, iż wśród tych słów znajdują się przejęzyczenia, pomyłki, błędy. Wynikają one zarówno z przysłowiowego pośpiechu, towarzyszącego zawsze pracy dziennikarskiej, jak i często z ignorancji czy też pospolitego nieuctwa czy też nieumiejętności poprawnego formułowania myśli (...)

(...) Owo dowcipne „Na marginesie dnia” odgrywa w rozwoju naszej prasy swoją rolę. Ale uważa czy czytelnik tej rubryki bywa często zaniepokojony. Nie tym, co w niej znajduje, ale tym, czego w niej nie ma. Z wyboru bowiem drukowanych wycinków prasowych, prezentujących rozmaite błędy, omyłki, przejęzyczenia, czy też po prostu bzdury, można by dojść do przekonania, że w Polsce dzisiejszej istnieje jednak prasa doskonała, logiczna, poprawna, bez błędna. Jest to prasa wychodząca z reguły w mieście stołecznym Warszawie.

Z reguły bowiem nożyce redaktora tej rubryki, a więc i jego świetny dowcip, szaleją wśród prasy prowincjonalnej. Przepraszam zresztą kolegów pracujących poza stolicą za użycie tego nieco staroświeckiego i już raczej nieaktualnego określenia, ale jakoś inne mi w tej chwili do głowy nie przychodzi. Niezwykle rzadko do „Marginesu dnia” trafia jakaś gafa czasopisma warszawskiego. Jest to tym dziwniejsze zachowanie proporcji i wypaczenia obrazu, że większość czasopism wychodzi właśnie w Warszawie. A te pisma warszawskie

Rzym bez mandatów

W stolicy Włoch rozpoczął się niespodziewanie strajk policjantów, którzy domagają się poprawy warunków bytu i pracy. Mieszkańcy „Wiecznego Miasta” nie placą z tego powodu mandatów i życzą sobie, by strajk trwał jak najdłużej. (PAP)

Po konferencji Polskiego Ruchu Pokoju

Wietnamski ślepy zaulek

„Agresor musi opuścić Wietnam. Zwycięstwo będzie po stronie narodu wietnamskiego” — powiedział prof. Kulczyński na Konferencji Polskiego Ruchu Pokoju, poprzedzającej światowy kongres w Helsinkach. Na konferencji tej znalazł wyraz niepokój, jaki nurtuje dzisiaj opinię publiczną we wszystkich krajach: niepokój o losy wojny w Wietnamie, o losy pokoju, który został zagrożony w wyniku amerykańskiej interwencji.

Korespondenci, akredytowani przy Białym Domu, dali ostatnio prezydentowi Johnsonowi przydomek „El Magnifico” („Wspaniały”). Nie był to jednak komplement. Jak pisał angielski dziennik „Daily Express”, chodziło w tym wypadku o wyniosłość, pychę, niechęć do krytyki, zapalczywość i pogardę dla wszystkich, którzy próbują udzielić Johnsonowi rad. Dziennik stwierdzał również, że prezydent USA, który od dawna już zarzucał stosowaną kiedyś w czasach Kennedy’ego metodę konsultowania swoich posunięć z Kongresem — przestał nawet informować na bieżąco Roska, sekretarza stanu.

Nie dziwnego, że te metody „udzielnego księcia” zaczęły niepokoić i sojuszników USA, i społeczeństwo amerykańskie, a zwłaszcza młodzież i koła inteligencji, ludzi myślących i wyciągających wnioski z posunięć, które doprowadziły Stany Zjednoczone do beznadziejnej wręcz sytuacji, a świat na niebezpieczną krawędź wojny.

„Wojna w Wietnamie — pisał w związku z tym „New York Times” — przekształca się w ostatnie miesiącach z konfliktu regionalnego w problem światowy”. To znaczy, ściślej mówiąc, w taki problem przekształcił ją Stany Zjednoczone i one ponoszą odpowiedzialność za aktualny obrót spraw. Metody, stosowane przez Johnsona, porównuje prasa amerykańska do metod stosowanych w Tek-sasie, skąd pochodził prezydent USA. W odniesieniu do Wietnamu — wyrażają się one w tym, że — zdaniem Waszyngtonu — podnoszenie wojny w Wietnamie na coraz wyższy szczebel, poprzez bezpośrednie zaangażowanie wojsk USA na południu i poprzez coraz bardziej intensywne bombardowanie

Po konferencji Polskiego Ruchu Pokoju

Wietnamski ślepy zaulek

„Agresor musi opuścić Wietnam. Zwycięstwo będzie po stronie narodu wietnamskiego” — powiedział prof. Kulczyński na Konferencji Polskiego Ruchu Pokoju, poprzedzającej światowy kongres w Helsinkach. Na konferencji tej znalazł wyraz niepokój, jaki nurtuje dzisiaj opinię publiczną we wszystkich krajach: niepokój o losy wojny w Wietnamie, o losy pokoju, który został zagrożony w wyniku amerykańskiej interwencji.

Korespondenci, akredytowani przy Białym Domu, dali ostatnio prezydentowi Johnsonowi przydomek „El Magnifico” („Wspaniały”). Nie był to jednak komplement. Jak pisał angielski dziennik „Daily Express”, chodziło w tym wypadku o wyniosłość, pychę, niechęć do krytyki, zapalczywość i pogardę dla wszystkich, którzy próbują udzielić Johnsonowi rad. Dziennik stwierdzał również, że prezydent USA, który od dawna już zarzucał stosowaną kiedyś w czasach Kennedy’ego metodę konsultowania swoich posunięć z Kongresem — przestał nawet informować na bieżąco Roska, sekretarza stanu.

Nie dziwnego, że te metody „udzielnego księcia” zaczęły niepokoić i sojuszników USA, i społeczeństwo amerykańskie, a zwłaszcza młodzież i koła inteligencji, ludzi myślących i wyciągających wnioski z posunięć, które doprowadziły Stany Zjednoczone do beznadziejnej wręcz sytuacji, a świat na niebezpieczną krawędź wojny.

„Wojna w Wietnamie — pisał w związku z tym „New York Times” — przekształca się w ostatnie miesiącach z konfliktu regionalnego w problem światowy”. To znaczy, ściślej mówiąc, w taki problem przekształcił ją Stany Zjednoczone i one ponoszą odpowiedzialność za aktualny obrót spraw. Metody, stosowane przez Johnsona, porównuje prasa amerykańska do metod stosowanych w Tek-sasie, skąd pochodził prezydent USA. W odniesieniu do Wietnamu — wyrażają się one w tym, że — zdaniem Waszyngtonu — podnoszenie wojny w Wietnamie na coraz wyższy szczebel, poprzez bezpośrednie zaangażowanie wojsk USA na południu i poprzez coraz bardziej intensywne bombardowanie

ZOFIA ARTYMOWSKA

Wojsko otwiera nowe perspektywy przed młodzieżą

Ochotnicza długoterminowa służba wojskowa

Jednym z bardzo ważnych aspektów służby wojskowej naszej ludowej armii było i jest wiązanie spraw obronności z potrzebami gospodarki narodowej. W czasie służby wojskowej młodzi ludzie zdobywają zawód lub podwyższają kwalifikacje zawodowe, stając się później wysoko kwalifikowanymi fachowcami w różnych gałęziach gospodarki.

Jak wiadomo w naszym kraju czyni się duże starania zmierzające do dalszego roz-

Bez Francji w dowództwie wojsk ONZ

Paryski korespondent Reutersa podaje, że rząd francuski postanowił wycofać swego przedstawiciela z dowództwa ONZ w Korei Południowej. Decyzja ta wchodzi w życie z dniem 1 lipca br. (PAP)

Tak i nie o „Na marginesie dnia”

dają zaprawdę codziennie niekiedy porcję pożytki nie dla jednego, ale dla kilku takich „Marginesów dnia”.

„Jeśli wysławiamy się tylko z owej prowincji — pisze w zakończeniu felietonista — wyrządzamy chyba jakąś krzywdę. Otóż prawdą jest, że nasi koledzy na prowincji (jeszcze raz przepraszam za brzydkie słowo) pracują w warunkach o wiele gorszych niż my tutaj w stolicy. Mają mniejsze objętości gazet, mniejsze możliwości kadrowe, rozporządzają mniejszymi niż my tutaj środkami. A więc nie rozumiem dlaczego właśnie oni mają być wystawieni na szych, a co lepsi, zamożniejsi pod wieloma względami mają się cieszyć nietykalnością. Podczas gdy od nich właśnie można by i należało więcej wymagać, bo więcej im dano”.

Cóż pozostałe — zapytuje autor i stwierdza:

„Pozostaje wybranie tego czego dziennikarz uniknąć nie może. No cóż, pozostaje odwaga, pozostaje konieczność narażenia się również i tym kolegom, których się spotyka codziennie na Foksalu (siedziba Klubu Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich — przyp. Lek.). Trudna to doła dziennikarza, że nie może jeśli chce dobrze wypełniać swoje zadanie, kierować się osobistymi sympatiami lub wrogą osobistą”.

LEKTOR

1048 pożarów w czerwcu

Jak informuje Komenda Główna Straży Pożarnych, w czerwcu br. na terenie kraju zanotowano 1048 pożarów czyli przeszło dwukrotnie mniej niż w analogicznym okresie ub. roku. Wg. prowizorycznych obliczeń straty są też dwukrotnie mniejsze. Zmniejszenie liczby pożarów — jest m. in. wynikiem deszczowej, czerwcowej aury. (PAP)

Telefony DONOSZA

• Na budowie przy ul. Kórnickiej porażeniu prądem uległ zatrudniony tam 25-letni Bogumił W. Stracił on przytomność.

• Przy ul. Czesłowskiej, na stojącej na przystanku autobus linii nr 56 wpadła polewaczka MPO. Pojazd uległ uszkodzeniu.

• Przechodzącego jezdnię ul. Kościuski Alfreda Z. potrącił samochód osobowy. Przewieziono go do szpitala.

• Przejeżdżając skrzyżowanie ul. Marchewskiego i Dzierżyńskiego ciężarówka zahaczyła zbyt wysokim ładunkiem tramwajową sieć napowietrzną i zerwała przewod. Wypadek spowodował półgodzinną przerwę w ruchu tramwajowym w kierunku Dębca.

• Pod nadjeżdżający motocykl przy ul. Albańskiej wpadła Wanda S. doznając otwartego złamania nogi.

• W czasie przelewania benzyny, przy ul. Nad Wierzbakiem nastąpił wybuch. 23-letnia Mirosława W. doznała poparzeń twarzy, rąk i nóg I i II stopnia. Podobny wypadek wydarzył się w warsztacie naprawczym przy ul. Kościelnej, gdzie w czasie przeprowadzania remontu samochodu, eksplodowała benzyna. Bernard B. doznał oparzeń II stopnia twarzy i obu rąk.

• W cegielni Kotowo obciążony wózek zmiażdżył stopę 23-letniemu Czesławowi K. (za)

szerzenia szkolenia zawodowego. Dlatego też Ministerstwo Obrony Narodowej rozpatrzyło możliwości przyjęcia z pomocą w tym zakresie. Zgodnie z rozkazem Ministra ON z czerwca br., wprowadzono możliwość odbywania przez młodzież długoterminowej (5-letniej) ochotniczej służby wojskowej. W ramach tej służby ogromny nacisk położony zostanie właśnie na fachowe szkolenie młodzieży w polaczeniu, oczywiście, ze służbą wojskową. Wojsko posiada doskonałe wyposażone ośrodki naukowe, dysponuje odpowiednią ilością pomocy naukowych i wysoko kwalifikowaną kadra nauczycieli. Wszystko to gwarantuje dobry poziom nauki, uzyskanie kwalifikacji na poziomie zasadniczej szkoły zawodowej.

Zgodnie z tym rozkazem rozpoczyna się nabór ochotników do długoterminowej służby wojskowej przede wszystkim wśród młodzieży 18-letniej, przy czym główny nacisk kładzie się na środowiska młodzieży wiejskiej oraz pochodzącej z małych miasteczek i odległych osiedli, która ma trudniejszy dostęp do szkół zawodowych i zakładów przemysłowych. Nowa forma służby wojskowej przynosi młodzieży szczególne korzyści, polegające na możliwości jednoczesnego ukończenia w ciągu 5 lat: służby wojskowej oraz zasadniczej szkoły zawodowej i otrzymania świadectwa jej ukończenia, w odpowiedniej

specjalności. Świadectwo to równoznaczne jest ze świadectwem ukończenia innych szkół zawodowych tego typu na terenie kraju.

W czasie ochotniczej długoterminowej służby wojskowej młody człowiek ma możliwość zdobycia jednej z wielu specjalności wojskowej, dających w cywilu dobrze płatny zawód. I tak np. żołnierz uzyskujący specjalność mechanika lotniczego może pracować po ukończeniu służby wojskowej jako elektromechanik, ślusarz maszynowy, tokarz czy ślusarz konstrukcji stalowych. Mechanik czołgowy może pełnić w cywilu funkcje mechanika samochodowego i ciągnikowego. Podobnie przedstawia się sprawa jeśli chodzi o takie zawody, jak operator maszyn ziemno-budowlanych czy inżynier rybno-budowlanych, specjalista budowy kolei, elektromechanik, elektryk itp. (PAP)

Uwaga motocykliści! Przypominamy o kaskach ochronnych

Z dniem 1 lipca br. zgodnie z zarządzeniem Kodeksu Drogowego — posiadacze pojazdów jednośladowych o pojemności silnika powyżej 50 cm³ (w tym także niektóre typy motorowerów np. Jawa i Simpson — posiadających rejestrację motocyklową) zobowiązani są do używania kasków ochronnych.

Zarządzenie dotyczy użytkowników dróg publicznych przy jeździe poza granicami miejskimi. (jm)

Rewizyta Edwarda Ochaba

Dokończenie ze str. 1

kulturalną — kontynuował mówca — ujawnia się też w polskiej polityce zagranicznej. Mam szczególnie na myśli znane niejako w Polsce, zmierzające do zapobieżenia rozprzestrzenianiu broni jądrowej. Propozycje te dążą do zlagodzenia napięcia istniejącego w Europie i na całym świecie.

Fakt, że właśnie rząd polski zwraca szczególną uwagę na te problemy, nie jest przypadkowy, gdyż Polska, podobnie jak Finlandia, jest krajem, dla którego mieszkanców naruszenie pokoju między narodami Europy często oznaczało wielkie cierpienia. Rozumie się, że znaczenie nienaruszalnego pokoju jest szczególnie duże dla naszych krajów.

Finlandia dąży przede wszystkim do budowania stosunków sąsiedzkich na wschód i na zachód na podstawie, która przetrwa we wszystkich okolicznościach — zarówno w dniach pogodnych, jak i burzliwych. Dążenia Finlandii zostały przyjęte przychylnie. Można stwierdzić, że po trudnych okresach w stosunkach między Finlandią i ZSRR rozpoczęła się nowa epoka, którą charakteryzuje obustronne zaufanie i szacunek oraz dążenie do wykorzystania sąsiedztwa ku obojętnej korzyści.

Cieszę się, że w ciągu wizyty pana przewodniczącego będziemy mieli możliwość wymiany zdań o różnorodnych dziedzinach stosunków między naszymi obu krajami, jak i o innych sprawach interesujących Finlandię i Polskę.

TOAST E. OCHABA

Odpowiadając prezydentowi Finlandii E. Ochab zapewnił, że cały naród polski darzy przyjaźnią, szacunkiem i gorącym zainteresowaniem dzielny i pracowity naród fiński. Naród polski — który odczuwał utracę przed wieloletnią szeroki dostęp do morza — oświadczył mówca — zainteresowany jest rozwojem stosunków z państwami sąsiadującymi z nami przez Bałtyk, z Finlandią i całą Skandynawią.

Wspólna jest nam troska, aby umacniać podstawy pokoju, okupione strasliwymi ofiarami dwóch wojen światowych.

Z racji naszych wieków, a zwłaszcza niezabliźnionych ostatnich, ciężkich doświadczeń, my Polacy — mówił dalej E. Ochab — nie możemy być obojętni na różnego rodzaju tendencje, które nie wyrażają się dotąd metod odwetu i militarnego nacisku, które nie wyrażają się pełnymi wnioskami z jakże dla wielu narodów Europy bolesnej przeszłości.

Przekonani o głębokiej słuszności prawdy o niepodzielności sprawy pokoju, nie możemy też po-

zostać obojętni, na gwałcenie elementarnych norm prawa międzynarodowego na innych kontynentach — naruszanie suwerennego prawa narodów do niezawisłego bytu oraz do urzędowania własnego domu według własnej woli — w południowo-wschodniej Azji, w Afryce, na Morzu Karaibskim.

Chcąc wnieść własny wkład w ułatwienie porozumień, które mogłyby przyspieszyć realizację kardynalnego celu ludzkości, jakim pozostaje powszechne i całkowite rozbrojenie, chcąc przyczynić się do poprawy sytuacji w najbliższym nam zasięgu geograficznym, Polska zaproponowała stworzenie w środkowej Europie strefy bezatomowej.

Sugerowaliśmy także w tej strefie — jako pierwszy krok do utrzymania wysejgi zbrojeń — zamrożenie zbrojeń jądrowych.

Wysunęliśmy wreszcie ideę spotkania przy stole konferencyjnym reprezentantów państw europejskich oraz Stanów Zjednoczonych dla zastanowienia się nad możliwościami realnego rozwiązania problemu europejskiego bezpieczeństwa.

Propozycje nasze w pełni podtrzymujemy.

Mówiąc dalej o stałym wzroście współpracy między obu naszymi krajami, E. Ochab oświadczył, że wszystko, co zostało zdziałane na tym polu, może być na pewno uwielokrotnione i wzbogacone w swych formach, a troska o realizację tych celów winna stać się naszym wdzięcznym zadaniem na najbliższą przyszłość.

1 bm. zespół okrętów Polskiej Marynarki Wojennej w składzie: niszczyciel „Wicher” i dwa trawlece, odpłynął z oficjalną wizytą do Finlandii. W czasie pobytu w Finlandii, który potrwa od 3 do 7 bm. dowódca zespołu komandor-porucznik Tadeusz Mandat złoży wizytę Ministrowi Obrony Narodowej Finlandii oraz dowódcom fińskich sił zbrojnych. Przewidziana jest także konferencja prasowa na polskich okrętach, które zostaną udostępnione publiczności fińskiej do zwiedzania. Załogi naszych okrętów odbędzie też szereg przyjaznych spotkań oraz wycieczek. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI redakcja: Kolesium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. M-4

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Na Bałtyku nie jesteśmy dziś samotni

Kiedy w 1939 roku spadła na Polskę hitlerowska napaść, byliśmy zupełnie osamotnieni, chociaż formalnie byliśmy przecież związani sojuszem z Francją i Wielką Brytanią.

Odosobnienie to znalazło szczególnie jaskrawy wyraz na odcinku morskim, na Bałtyku, gdzie Kriegsmarine zaatakowała polską flotę z baz na Pomorzu Zachodnim i w Prusach Wschodnich, biorąc nasze wybrzeże w stalowe kleszcze. Spodziewanej pomocy z Zachodu nie otrzymaliśmy, pomimo że sojusz polsko-francuski już w 1923 roku przewidywał skierowanie na Bałtyk, w razie zaatakowania Polski przez Niemcy, silnej eskadry wojennej. Także i oczekiwane z utęsknieniem okrety angielskie okazały się mitem wyległym w umysłach

marzycieli i fantastów. Anglicy sami pomocy takiej dać bynajmniej nie zamierzali, chociaż leżało to całkowicie w granicach ich możliwości, a Polacy, podczas przeprowadzonych z nimi rozmów sztabowych, zwracali się z konkretną propozycją wzmocnienia bazy helickiej brytyjskim monitorem uzbrojonym w najcięższą artylerię.

Mało tego, stało się wówczas wprost przeciwnie: to nie Royal Navy przyszła z pomocą polskiej flocie, ale my wysłaliśmy trzy najsilniejsze okręty, tuż przed wybuchem wojny, na Zachód, gdzie zasilili brytyjską flotę. Oczywiście w wytworzonej sytuacji, w której znaleźliśmy się na Bałtyku sam na sam z potężną Kriegsmarine, obecność lub nieobecność tych naszych trzech okrętów nie była w stanie w zasadniczy sposób zmienić stosunku sił wobec faktu naszego osamotnienia. Istniejące zaś sojusze mogły nas jedynie podnieść na duchu, ale nie przyniosły żadnej konkretnej pomocy zbrojnej, i to ani na morzu, ani na lądzie, ani w powietrzu.

Kiedy powracamy myślami do tamtych wrześniowych dni obchodząc rocznicę wybuchu czy zakończenia wojny lub, jak obecnie, dwudziestą rocznicę powstania Marynarki Wojennej PRL, nasuwa się niezdawk pytanie, w jakim stopniu, o ile zwiększył się potencjał obronny naszego państwa w porównaniu z ówczesnym jego stanem. Podobne pytanie postawił niedawno na konferencji prasowej jeden z dziennikarzy Dowódcy Marynarki Wojennej, prosząc o porównanie jej stanu obecnego z przedwojennym. W odpowiedzi wiceadmirał Studziński „uśmiechnął się i rozpoczął dłuższy wykład na temat niemożliwości porównywania rzeczy nieporównywalnych...”

Oczywiście trudno wobec ogromnego rozwoju techniki wojennej porównywać siłę obecnej floty z tą sprzed ćwierć wieku, gdyż ani liczba poszczególnych okrętów, ani ich łączny tonaż nie może być wprowadzany do wspólnego mianownika. Współczesny mały kuter uzbrojony w wyrzutnie rakietowe jest groźniejszy przeciwnikiem, niż kie-

dyś okręt od niego dziesięciokrotnie większy. Przede wszystkim jednak nie można porównywać floty wówczas zupełnie samotnej, tr: jak Polska we wrześniu 1939 roku, z blokowanej w głębi Zatoki Gdańskiej, przez wielokrotnie potężniejszego nieprzyjaciela, wspartego silnym lotnictwem, którego my nie posiadaliśmy na Wybrzeżu zupełnie, z dzisiejszą naszą siłą zbrojną na morzu i w powietrzu. Z Marynarką Wojenną PRL, która jest na Bałtyku związana nierozwalnym sojuszem z morskimi siłami zbrojnymi obu naszych sąsiadów: wschodniego, Floty Bałtyckiej Związku Radzieckiego, i zachodniego, Ludowej Marynarki NRD.

— Nie ma dziś na Bałtyku takiej siły — z naciskiem podkreślił Dowódca Marynarki Wojennej PRL — która by była w stanie zagrozić współdziałającym ze sobą siłom morskimi Polski, Związku Radzieckiego i Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Fakt, że na Bałtyku nie jesteśmy dziś samotni, a przeciwnie — związani trwałymi sojuszami, jest jedną z największych, może największą gwarancją dalszego bujnego rozwoju naszej gospodarki morskiej i w ogóle wszytkiego, co składa się na całokształt spraw Polski na morzu.

JERZY PERTEK

Sąd wojewódzki zasądził od pewnych zakładów na rzecz jednego z pracowników — nie zależnie od stałej renty miesięcznej — sumę zł 25 000 tytułem odszkodowania za cierpienia fizyczne i krzywdę moralną. Bo pracownik ten uległ zawałowi serca na skutek zatrucia ołowiu przy pracy i został uznany za inwalidę II grupy z powodu choroby zawodowej.

Ale poszkodowany uważał, że przyznana mu kwota odszkodowania jest za niska i złożył skargę rewizyjną do Sądu Najwyższego. A w uzasadnieniu skargi powołał się m. in. na inny wyrok, w którym w podobnej sprawie zasądzono na rzecz innego pracownika Zakładów zadośćuczynienie w wysokości 35 000 złotych. Dodał przy tym, że pra-

„Wielki, mały kraj” powiedziano o Finlandii. Bo też Finlandia, jeden z najdalej na północ wysuniętych krajów świata, cieszy się znacznym rozgłosem i uznaniem w świecie. A oto kilka informacji o tym ciekawym, malowniczym kraju.

Aktywna neutralność — polityka zagraniczna Finlandii, wyrażająca się m. in. w popieraniu inicjatyw sprzyjających rozwojowi pokojowego współistnienia (istniał fiński odpowiednik Planu Rapackiego — „plan Kekkona”) i sprzeciwianiu się polityce agresji i awanturnictwa. Finlandia opowiada się przeciwko tworzeniu wielostronnych sił nuklearnych NATO, które, zagrażałyby pokojowemu współżyciu również w rejonie Bałtyku. Dzięki swojej zdecydowanej polityce neutralności odgrywa Finlandia ważną i pozytywną rolę na tym obszarze Europy.

Finlandia — to 337 tys. km² powierzchni — 4 mln. mieszkańców, czyli że na 1 km² przypada 13 Finów. To kraj 30 tysięcy wysp i 60 tysięcy jezior (0,10 powierzchni kraju) i lasów (60 proc. powierzchni kraju).

„Kalewala” — narodowy epos fiński, zbiór dawnych pieśni ballad, opracowany w 1835 roku.

Linia Paasikivi — Kekkonena oznacza kierunek neutralnej polityki Finlandii, która kojarzy się ze współpracą i dobrosąsiedzkimi stosunkami ze Związkiem Radzieckim, z którym łączy Finlandię układ z 1948 roku. Twórcą przełomu, jaki układ ten zapoczątkował w stosunkach między Helsinkami i Moskwą, był premier i dwukrotny prezydent Finlandii — J. K. Paasikivi. Sprawujący od 1956 roku urząd prezydenta Finlandii — Urho Kekkonen kontynuuje tę politykę.

Ludność Finlandii stanowią w 90 proc. Finowie, w 9 proc. — Szwedzi, tundra na północy kraju zamieszkuje Lapończycy. Języki urzędowe — fiński i szwedzki.

Partie polityczne Finlandii. Najlichniesza — agrariusze, reprezentująca średnich i zamoznych chłopów. Agrariusze, to główna siła rządząca, a w złożonej sytuacji wewnętrznej kraju — w pewnym stopniu ośrodek równowagi. Agrariusze są zbyt słabi, by rządzić bez współdziału innych partii, toteż w skład o-

Fińskie ABC

becnej koalicji rządowej wchodzi także konserwatyści i obie partie liberalne.

Druga (sądząc z głosów wyborczych), partia, to socjaldemokraci. Nie odgrywają oni jednak w Finlandii takiej roli, jak w innych krajach skandynawskich. Przyczyną tego jest m. in. rozłam, powstały na tle stosunku do podstawowych problemów polityki zagranicznej Finlandii. Wreszcie trzecia, wielką partią jest Demokratyczny Związek Ludu Fińskiego, w którym współpracują komuniści i inne ugrupowania lewicowe (przeszło 20 proc. głosów w różnych kolejnych wyborach).

Sibelius Jan (1865—1957) — światowej sławy kompozytor fiński, którego twórczość ma charakter narodowy i wywodzi się w wielkość z fińskich pieśni ludowych i poematów.

Suomi — fińska nazwa kraju oraz nazwa języka fińskiego, należącego do bałtycko-fińskiej grupy języków ugro-fińskich. Charakterystyczną cechą języka suomi jest m. in. obfite występowanie połączeń samogłoskowych przy nielicznych połączeniach spółgłoskowych.

Turku — drugie po Helsinkach miasto Finlandii i trzeci jej port. Tutaj mieszkała Katarzyna Jagiellonka, córka Zygmunta I i Bonny, żona króla Jana, drugiego syna króla Szwecji, Gustawa Wazy, matka Zygmunta III Wazy.

„Zielone złoto”, czyli lasy — bogactwo Finlandii. Celuloza, to podstawa eksportu Finlandii. To także filar tradycyjnej wymiany z Polską. Z Finlandii sprowadzamy także rudy żelaza i niklu, wywożąc obok naszego „czarnego złota” — węgla, także wyroby walcowane, cukier, artykuły chemiczne. W fińskim handlu zagranicznym zajmujemy drugie po ZSRR miejsce wśród krajów socjalistycznych. Finlandia jest naszym największym dostawcą celulozy i trzecim z kolei dostawcą miedzi.

kryterium dla określenia wysokości pieniężnej zadośćuczynienia. Niska grupa inwalidztwa może się wiązać ze stosunkowo poważnymi cierpieniami fizycznymi lub znaczną krzywdą moralną. I odwrotnie — mniejsze cierpienia i mniejsza krzywda (stanowiące podstawę zadośćuczynienia) mogą u konkretnego człowieka pociągać za sobą wysoką grupę inwalidztwa.

Odpowiedź na pytanie, jaka wysokość odszkodowania uzna na być powinna za „stosowną”, zależy więc zawsze od okoliczności związanych z określoną osobą poszkodowaną. A sąd ustala to odszkodowanie na podstawie szczegółowego rozważenia tych właśnie okoliczności.

JAN WOLSKI

Paragraf i życie

Czy odszkodowanie jest „stosowne”?

cownik ten zakwalifikowany został do III (niższej) grupy inwalidztwa co — zdaniem powoda — uzasadnia zasądzenie na jego rzecz co najmniej takiego samego odszkodowania.

A jednak Sąd Najwyższy skargę rewizyjną oddalił, uznając odszkodowanie w kwocie zł 25 000 za „stosowne”.

Z ciekawego uzasadnienia wyroku SN w tej sprawie wynika, że określenie wysokości zadośćuczynienia zależy wyłącznie od okoliczności konkretnej sprawy, a przede wszystkim od osoby poszkodowanego. W tym przypadku sąd wziął pod uwagę zarówno

wiek poszkodowanego, jak i intensywność jego dolegliwości. Kryteria są tu, oczywiście, trudno wymierne, ale w każdym wypadku muszą być związane z określoną osobą. Nie można natomiast w sposób mechaniczny porównywać odszkodowań zasądzonych na rzecz różnych osób, nawet jeżeli chodzi o to samo przedsiębiorstwo zobowiązane do wypłaty odszkodowania i podobne okoliczności, uzasadniające tę odpowiedzialność.

Jeśli chodzi o zaliczenie do określonej grupy inwalidztwa, to Sąd Najwyższy wyjaśnił przy okazji, że decyzja w tej sprawie również nie stanowi

CHCESZ WYGRAĆ
500.000 ZŁOTYCH
i jedną z 126 nagród
NIE ZWLEKAJ
z oddaniem kuponów
„KOZIOŁEKÓW”
K4747

Praca
Przyjmę 2 uczniów stolarskich. Poznań, Garbary nr 56 w podwórzu. 1585g

Kupno
Kupię darte pierze. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 1597g.

Sprzedaz
Zaby na eksport kupujemy. Wysyłamy informacje. „Rana-Eksport” — Warszawa 25, Fosa 28. K4623

Sprzedaz
Sprzedam maszynę mieszkarską do ciasta z dwoma kotłami, maszynę do mienienia maku i tarcia bulki. Poznań, Fabryczna 34 m. 1. 1595g

Sprzedaz
Sprzedam klatki do lisów, kościarkę oraz wilk. Winogrody 124, tel. 582-11 wewn. 526. 1598g

Sprzedaz
Ciągnik jednośladowy C-308. Jak nowy z narzędziami ogrodniczymi — sprzedam. Wiadomość: Mielżyńskiego 22 m. 6. 1651g

Sprzedaz
Cegły — pustaki Alfa — sprzedam. Tel. 527-22. Fredry 3 m. 7a. 1717g

Samochody
Kupię „Lambrette - Li” w dobrym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 1593g.

Dnia 29 czerwca 1965 roku, zginął śmiercią tragiczną, przy pełnieniu obowiązków służbowych,
Sylwester Wasielewski
W Zmarłym straciłmy długoletniego, sumiennego pracownika i koleżę.
Cześć Jego Pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 lipca 1965 r. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.
RADA ODDZIAŁOWA — KOLECZY
Bazy Transportu
Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa
Handlu Meblami.
2236g

SPÓŁDZIELNIA PRACY „PREFABRYKAT”
Poznań, ul. Dwatorty 2a, tel. 641-03 i 712-74
POSIADA
do sprzedania loco plac każdą ilość
krawężników ulicznych
100 x 30 x 15 prostych oraz lukowych.
K4759

OGŁOSZENIA DROBNE
Sprzedam „Wartburg de Lux” czarno-biały, 4.000 km przebiegu. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 1584g.

Sprzedam samochód „Aldi” po kapitalnym remoncie oglądać w niedziele. Poznań, Graniczna 14 m. 22. 1588g

Okazja — „Mercedes” 170 V w remoncie spieszenie sprzedam. Cena 10.000 zł. Poznań, Podstolińska 12. m. 1. godz. 16—18. 1591g

Sprzedam skuter „Osa” 150. Mosina, Konopnickiej 6. od godz. 16. 1625g

Sprzedam samochód DKW F-8 w dobrym stanie. Starolecka 90 m. 2. 1625g

Sprzedam „motocykl „12” 350 z przyczepą 8.000 tys. tel. 704-76. 1639g

„Srebrne 102” — przebieg 8.000 km sprzedam. Tel. 462-58, od godz. 16—18 względnie oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 1681g.

Dnia 29. VI. 1965 r. w czasie pełnienia obowiązków służbowych zginął śmiercią tragiczną, nasz długoletni współpracownik,
Sylwester Wasielewski
W Zmarłym straciłmy sumiennego i ofiarnego pracownika oraz wzorowego koleżę.
Pamięć o Nim pozostanie u nas na zawsze.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3. VII 1965 roku o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.
RADA ZAKŁADOWA
PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYNIA
DYREKCJA
Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa
Handlu Meblami w Poznaniu.
2236g

W. P. „ARGED” W POZNANIU
ulica 27 Grudnia 6
POSZUKUJE SPIESZNIE MAGAZYNU
na terenie miasta Poznania wzgl. powiatu poznańskiego do składania artykuł. gosp. domowego o powierzchni od 200 — 1000 m².
Oferty proszę kierować do Działu Organizacyjno-Administracyjnego w Poznaniu ulica Gąsiorowskich 6. M4783

Garaż lub miejsca na postawienie w okolicy Starego Miasta poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 2005m

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, willow (Solacz) na jeden pokój z kuchnią, 12 zlenka (Solacz, Winogrody). Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 1672m

Na umeblowany pokój — przyjmie dwie młodsze i teletentne studentki. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 2017m.

Pokój z kuchnią plus 12 m² pokój z ośrodkiem zamienię na pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 2018m

Oddam w dzierżawę garaż, również z pokojem. Osiedle Warszawskie. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 2158m

Zamienię pokój z kuchnią 32 m², stare budownictwo, na dwie samodzielne kawalerki. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 2166m

Pan poszukuje pokoju ze 2-3 pokojami do ośmiesz. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 2151m.

Z powodu tragicznej śmierci męża,
WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA
składają
Czesławie Wasielewskiej
DYREKCJA, SAMORZĄD ROBOTNICZY
I ZAŁOGA
Wytwórni Wyrobów Tytoniowych w Poznaniu.
M4802

Nieruchomości
Parcelę około 0,5 ha pod budowę kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 1728g.
Sprzedam parcelę zadrzewioną 1.000 m². Mieszkanie letnie — Grunwald, ul. Budziszewska. Informacje Zdzisław 29 m. 19. 1620g
Domek jednorodzinny z ogrodem w Luboniu — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 1662g.
Pod nadbudowę sprzedam ca 80 m². Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 1669g.

Wycieczka na sierpień samochodem dookoła Polski szukam turystów dla wspólnego campowania. Jadących również samochodem, motorem. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 1716g.

Radio i Telewizja
RADIO — PROGRAM I: 8.05 Muz. i aktualn.; 9.40 Dla dzieciaków wiejskich i przedszkoli; 10. Kalendarz kulturalny; 10.30 Konc. rozrywk.; 11. Dr. Zabiński przed mikr.; 12.30 Rola. kwadrans; 13. Muz. symf.; 13.40 Swojskie mel.; 14. „Krabiny” ragn. pow.; 14.15 „Opera w przekr.; 15.05 Błękitne mel.; 15.30 „Rozm. muzyczne”; 16.10 Omówienie programu młodzieżowego; 16.11 „Rymy Trójmiasta”; 16.35 „Ewa i Księżyc”; 17.05 Kultura piśnie poszukiwana; 17.45 Poradnik Językowy; 19.05 Red. Eryk Bończa w Radiowej Encyklopedii Aktualn.; 18.20 Konc. dnia; 19.30 Muzycy zagraniczni na warszawskim Festiwalu Jazz Jamboree 62 i 63; 20.35 Wiecej o literaturze i muzyce z Poznania; 21.55 „Sonaty fortepianowe Ludwika van Beethovena”; 22.45 Zespół W. Kolankowskiego.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 18, 20, 23.
PROGRAM II: 8.35 „Jeden dzień w urzędzie” felieton; 8.55 Mel. rozrywk.; 9.05 Konc. dnia; 9.50 Public. miedzyznar.; 10.40 Z życia ZSRR; 11 Muz. operowa; 12.45 Uniwersytet Radiowy; 13 Piosenki z filmów; 13.20 „Noc w Lizbonie” odc. pow.; 13.45 Konc. Prasiejskiej Orkiestry Kameralnej; 14.15 „W trosce o nasze dziecko”; 14.30 „Technika na co dzień”; 14.45 Konc. jugosłowiańskich ork. rozrywk. i tan.; 15.05 „Miasto, które do nas wróciło — Leobork”; 15.30 — Dla dzieci; 17.12 Mel. rozrywk.; 17.40 Aud. sport. pt. „Nie tylko Kegel”; 18.45 Klub Entuzjastów No woczesności; 19.05 Muz. i aktualn.; 20.30 Dyskusja literacka; 20.50 Wiazanka mel.; 21.30 Muz. rozrywk.; 22.05 Nowości literatury światowej; 22.25 Muz. tan. **WIADOMOŚCI:** 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.
TELEWIZJA: 17.20 I lekcja jez. rosyjskiego; 17.40 „Medale i detale” pt. „Zanim dopłyniemy do Mek syku”; 18 Spotkania z z przyrodą — progr. filmowy; 18.25 „Azymut” młodzieżowy magazyn wojskowy; 19 „Meksykańska przyszoła Sergiusza Eisensteina” — program z cyklu: W starym kinie; 19.50 „Obrona i dziennik”; 20.20 „Miasto i jego problemy”; 20.35 II Tytuł Teatruln „Dziecinii kochankowie” Crommelyneka (Poznań) Słowo wstępne z Warszawy (przeniesienie z Teatru Polskiego w Poznaniu); ok. 22.35 Dziennik.
Telewizja zastrzega sobie prawo do zmian.

Jeszcze o zapleczu targowym

W związku z naszym artykułem z dnia 29 czerwca br., pt.: „Miasto zdało egzamin”, otrzymaliśmy list od redaktora Zarządu MTP — S. Askanasa, który poniżej zamieszczamy:

Nawiązując do oceny przygotowania miasta do tegorocznych Targów, dokonanej przez Komisję Koordynacyjną d/s MTP przy Prezydium RN Poznania i opublikowanej w Waszym dzienniku z 29 VI br., pragnę przekazać kilka uzupełniających uwag:

Krytyczne uwagi, dotyczące kwaterek, odnoszą się wyłącznie do zakwaterowania gości zagranicznych i działalności recepcji hotelowych w Poznaniu, natomiast działalność Biura Zakwaterowania była w tym roku na wysokim poziomie, i zasłużyła na słowa pochwały. Fakt ten pragnę podkreślić tym bardziej, że wielu zagranicznych interesów uskarżało się na powolny tryb załatwiania spraw w orbińskim Biurze Obsługi Cudzoziemców. Jedynie zakwaterowanie dziennikarzy zagranicznych odbywało się bez zarzutu, dzięki dobremu współdziałaniu Ośrodka Prasowego.

Pozwalam sobie przekazać niniejsze uwagi w celu uniknięcia nieporozumienia i zapobieżenia wrażeniu, jakoby całokształt działalności tzw. zaplecza targowego zasługiwał na krytyczną ocenę.

Na boisku szkolnym — asfalt

Jeszcze w tym roku uczniowie szkół nr 7, 8, 35 i 36 przy ul. Słowackiego spędzą będą wolny czas na uporządkowanym boisku. Otrzyma ono bowiem asfaltową nawierzchnię. Tym samym, nawet po deszczu, dzieci będą mogły prowadzić tu rozmaite zajęcia.

Nowa nawierzchnia wykonana będzie w czynie społecznym m.in. przez rodziców dzieci uczęszczających do wspomnianych szkół. (a)

Z okazji 20-lecia Polski Ludowej Konkurs dla działaczy młodzieżowych

Wydział Kultury Prezydium Rady Narodowej Poznania oraz Muzeum Historii Ruchu Robotniczego im. M. Kasprzaka ogłaszają, z okazji XX-lecia Polski Ludowej, konkurs na wspomnienie, pamiątki działacza młodzieżowego w Wielkopolsce z lat 1945-1960.

Objętość utworu powinna wynosić przynajmniej 10 stron zmniejszonego maszynopisu. Wyjątkowo dopuszcza się możliwość nadesłania cytelnego rękopisu. Na konkurs mogą być nadesłane jedynie utwory nie publikowane dotychczas drukami. Pożądanym jest dołączenie do nadesłanego utworu posiadanych dokumentów i pamiątek organizacyjnych lub przynajmniej podanie informacji o posiadanych materiałach.

Termin nadesłania utworów konkursowych upływa 30 listopada br. O dotrzymaniu terminu decyduje data stempla pocztowego.

Utwory konkursowe należy nadsyłać w jednym egzemplarzu, opatrzone godłem pod adresem: Muzeum Historii Ruchu Robotniczego im. M. Kasprzaka, Poznań, St. Rynek 3 (Odwach). Do utworu należy

INFORMUJEMY

Biblioteka Główna UAM otwarta jest od 15.00 w godz. od 8 do 15, a od 16 do 31.00 w godz. od 11 do 15. W sierpniu biblioteka czynna będzie od godz. 8 do 15.

9.00. około godz. 17.30 z przystanku tramwajowego przy ul. Gwardii Ludowej, naprzeciw Dworca Autobusowego trzech nieznanymi osobnikami uprowadziło w nieznanym kierunku, będącego w stanie nietrzeźwym obywatela, którego pobili i skradli mu zegarek na rękę, produkcji szwajcarskiej oraz 820 zł gotówki. Osoby, które były świadkami pobicia oraz te, które dostarczyły ofiarę do Szpitala im. Raszei, proszone są o zgłoszenie się do KD MO Wilda, ul. Dzierżyńskiego 189/190 w godz. od 8 do 16, pokój nr 9.

Komenda Dzielnicowa MO Wilda posłada znalezione zegarki na rękę — damski i męski. Osoby poszkodowane proszone są o zgłoszenie się w KD MO, ul. Dzierżyńskiego 189/190 w godz. od 8 do 16, pokój nr 11.

Nowe rozwiązania poznańskich węzłów komunikacyjnych

Nie bez powodu następną 5-latkę określa się mianem „komunikacyjnej”. Oprócz modernizacji kilkudziesięciu poznańskich ulic niektóre — główne arterie — zmieniają całkowicie swój wygląd i kształt stając się nowoczesnymi ciągami komunikacyjnymi.

Jeszcze w tym roku rozpocznie się przebudowa ulicy Głogowskiej na odcinku od Głogowskiej do Hibnera. W planie przewiduje się także przebudowę ul. Roosevelta od Mostu Dworcowego do Poznańskiej. Trwają również prace przygotowawcze do modernizacji ul. Grunwaldzkiej na odcinku od Świerczewskiego do Wojskowej. Ponadto zamierza się przebudować skrzyżowania ulic: Kraszewskiego, Szylinga i Świerczewskiego, zatem punkt, który należy do najniebezpieczniejszych w naszym mieście. W okresie wzmożonego ruchu tworzą się tu często korki, a nawet zdarzyło się kilka nieszczęśliwych w skutkach wypadków.

Ostatnio odbyła się w „Miastoprojekcie” dyskusja nad projektami modernizacji i przebudowy ul. Grunwaldzkiej i wspomnianego skrzyżowania. Najprawdopodobniej prace w tych dwóch punktach rozpoczną się pod koniec następnej 5-latki.

Zmiany w Prezydium ZO SDP

Ostatnie, czerwcowe zebranie Zarządu Oddziału Poznańskiego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich podjęło między innymi uchwałę o zmianach na stanowiskach niektórych członków Prezydium ZO. Wobec przejścia na inne stanowisko do stolicy dotychczasowego prezesa Oddziału, red. T. Ratajskiego oraz wiceprezesa red. T. Halucha, obie te funkcje objęły inne osoby. Jednomyslną decyzją członków Zarządu na prezesa ZO SDP wybrano red. Lecha Jeszke z Zachodniej Agencji Prasowej. Wiceprezesa został red. Leonard Wachalski z „Gazety Poznańskiej”. (kp)

dołączyć zaklejoną kopertę, opatrzoną tym samym godłem co maszynopis, zawierającą wewnątrz imię i nazwisko oraz adres autora.

Za najlepsze utwory przyznane zostaną: — I nagroda 8000,- zł — dwie II nagrody po 5000,- zł — dwie III nagrody po 3000,- zł oraz pięć wyróżnień po 1500,- zł.

Oceny utworów i przyznania nagród dokona sąd konkursowy, który ma prawo poczynić zmiany w rozdziale nagród. Nadesłane pamiątki i wspomnienia przechodzą na własność organizatorów konkursu. Na życzenie autora zwrócone zostaną jedynie dokumenty i pamiątki organizacyjne.

Przewiduje się publikowanie w druku najlepszych utworów konkursowych (w całości lub we fragmentach). Poza nagrodami konkursowymi autorzy opublikowanych utworów otrzymają osobne honoraria. (na)

LIPIEC	Marin, Ottona
2	
piątek	Słońce: 3.34—20.18

TEATRY

POLSKI — g. 19.30 „Grube ryby”; OPERETKA — g. 19 „My fair lady”; pozostałe teatry — nieczynne.

KINO

KINO DOBRYCH FILMÓW — „MUZA” — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Straz przyboczna” (jap., 16 lat); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Obrona z urzędu” (ang., ameryk., 16 lat); BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Dennastacja” (franc., 16 lat); CZERNASTKA — nieczynne; GONG — g. 10 i 12 „Wyspa złoczyńców” (pol., 9 lat); g. 16, 18.30 i 21 „Wszystko dla pana” (franc., 18 lat); GRUNWALD — g. 15 „Gdzie jest generał” (pol., 12 lat); g. 17 i 19.30 „Przerwany lot” (pol., 16 lat); GWIAZDA — g. 10.30 „Ballada huzarska” (radz., 12 lat); g. 13, 15.30, 18 i 20.15 „Strach zamku Spassart” (NRF, 16 lat); HUTNIK — nieczynne; KOSMOS — g. 19.30 „Tajemnice Paryża” (franc., 14 lat); MALTA — g. 15.45, 18 i 20.15 „Milioner bez grosza” (ang., 14 lat); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Trzy plus dwa” (radz., 12 lat); OSIEDLE — g. 16 „Diabeł morski” (radz., 12 lat); g. 18 i 20 „Czarne i białe” (USA, 16 lat); PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 „Głos ma prokurator” (pol., 16 lat); PALACOWA — g. 13, 16 i 19 „Panią z okienka” (pol., 12 lat); PRZYJAŹN — g. 15.30, 18 i 20.15 „Siedem nianiek” (radz., 14 lat); RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Gejsza” (ameryk.-jap., 16 lat); SCALA — g. 16 i 19.30 „Hrabia Monte Christo” (franc., 12 lat); TĘCZA — g. 16 „Ballada huzarska” (radz., 12 lat); g. 18 i 20.15 „Królowa Krystyna” (USA, 16 lat); WARTA — g. 14, 17 i 20 „Koniec naszego świata” (polski, 16 lat); WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17 i 19.15 „Pusty kurs” (radz., 12 lat); WILDA — g. 15, 17.30 i 20 „Miłość dwudziestolatki” (fr., 15 lat); WRZOS (Lubów) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „Ryżace lata” (włoski, 16 lat); FOTOPLASTIKON — godz. 12—21 „Nowy Jork”.

na się pod koniec następnej 5-latki.

Wytyczne przedłożone „Miastoprojektowi” przez inwestora, którym jest Zarząd Dróg i Mostów przewidują, że ulica Grunwaldzka będzie w przyszłości arterią dla ruchu pospiesznego w wydzielonym torowiskiem. W związku z tym projekt koncepcyjny zakłada budowanie dwóch 7-metrowych jezdni oraz torowiska o szerokości 7,5 m. Grunwaldzka na omawianym odcinku ma, niestety, kilka „słabych” punktów, którymi są m. in. hala targowa (nowo zbudowana) i budynek mieszkalny na rogu Grunwaldzkiej i Matejki. Obiekty te stoją blisko ulicy i dlatego projektant mgr inż. arch. S. Cezar miał prawdziwe urwanie głowy z wyznaczeniem chodników i jezdni w od powiedniej proporcji. Przy okazji nasuwa się pytanie czy nowo zbudowana hala targowa nie mogła być przesunięta chociaż o 5 metrów w głąb terenów MTP?

Projekt przebudowy skrzyżowania Grunwaldzkiej i Świerczewskiego zakłada m. in. odcięcie ul. Gajowej oraz likwidację istniejącej tu stacji benzynowej (odpowiednie przepisy mówią wyraźnie, że stacja benzynowa musi być oddalona co najmniej o 50 m. od najbliższego budynku mieszkalnego). Poza tym założone tu będą światła przy regulowaniu wszystkich kierunków. Opierając się na wypowiedziach poznańskich kierowców proponowalibyśmy zaniechanie w pierwszym okresie zakładu nia światel. Mimo poważnego wzrostu liczby samochodów wydaje nam się, że na razie same znaki drogowe będą lepsze niż światła.

Skrzyżowanie Grunwaldzkiej z Szylinga i Matejki zostało zaprojektowane w ten sposób, że ulica Matejki została odsunięta tak, by wyłoty tej ulicy i Szylinga były

Tragiczny wypadek

We wczesnych godzinach rannych, przechodnie ulicy Świerczewskiego byli świadkami wstrząsającego wypadku. Ulicą Świerczewskiego jechała rowerem kobieta, która w koszyczku umieszczonym w tyle roweru wiozła małe dziecko. Na skrzyżowaniu z ul. Szamotulską, rowerzystka usiłowała wyprzedzić stojący na przystanku autobus MPK linii nr 59-bis. Kiedy minęła już autobus i usiłowała skręcić w ul. Grodzką, wpadła na nią jadący z tyłu inny autobus MPK. Kobieta straciła równowagę i razem z dzieckiem padła na jezdnię uderzając o krawężnik jezdni. Poszkodowanych (matkę z dzieckiem) przyszył do samochodu zabrano do szpitala. Niestety w drodze — matka zmarła. Jak nas poinformowano w MPK, nieznane jest dotąd miejsce pobytu dziecka, którego przygodny kierowca nie zostawił w szpitalu. Nazwiska tragicznie zmarłej nie zdołano ustalić, gdyż nie posiadała żadnego dowodu tożsamości. (za)

jak najbardziej oddalone od siebie. Trochę kłopotów sprawia budynek mieszkalny na narożniku Grunwaldzkiej i Matejki, lecz rozpatruje się możliwość stworzenia pasaży wewnątrz budynku przy jednoczesnym usytuowaniu istniejących tu sklepów do wewnątrz domu.

Na konferencji omawiano również skrzyżowanie ulic: Szylinga, Kraszewskiego i Świerczewskiego, którego projektantem jest mgr inż. arch. S. Alejski. Jego projekt przewiduje poszerzenie wszystkich czterech ulic dochodzących do skrzyżowania z uprzywilejowaniem kierunków prostych, najbardziej obciążonych. Oba wyżej omawiane projekty będą jeszcze raz poddane analizie i skonsultowane z niektórymi przedsiębiorstwami m. in. MPK, którego przedstawiciele mimo zaproszenia nie przybyli na dyskusję. (st)

Dziwne zwyczaje

Na ostatnim, poniedziałkowym seansie filmu „Gejsza” w kinie „Rialto” mieliśmy okazję zaobserwować, jak personel kina lekceważy widzów. 15 minut przed zakończeniem seansu bileterki rozpoczęły zamykać drzwi wyjściowe kina czyniąc porządek w hatach. Ponieważ na ekranie w owym czasie więcej było scen lirycznych aniżeli komicznych (które być może zniweczyłyby wysiłki dzielnych pań), pełne aktywności poczynania bileterek zdecydowanie wysunęły się na plan pierwszy.

A my jednak wolelibyśmy oglądać „Gejsze”, spokojnie do końca, bez akompaniamentu z zewnątrz. (ad)

Piękny jubileusz



Stała mieszkanka Poznania p. Anna Grześlewska ukończyła w tych dniach 90 lat. Urodzona w roku 1875 w Smogorzewie pow. Gostyni w 1910 r. przybyła do Poznania. Pierwotnie mieszkała na Chwaliszewie, a po II wojnie — przy ul. Żupańskiego 7 m. 7, gdzie mieszka także obecnie. P. A. Grześlewska wychowała 3 dzieci, a doczekała się 10 wnuczek i 13 prawnuków. Cieszy się świetnym zdrowiem i pamięcią. Z okazji pięknego jubileuszu „Głos Wielkopolski”, którego jest stałą czytelniczką, składa serdeczne gratulacje i życzy długich lat w zdrowiu. (ad) — Na zdjęciu: urodziny i jeden z jej prawnuków — 13-letni Roman. Fot. — K. Przychodzki

Koszykówka

Przygotowania do nowego sezonu

Międzynarodowe turnieje koszykarzy i koszykarek, które odbyły się ostatnio w Poznaniu, zakończyły sezon 1964/65. Po kilku dniach przerwy rozpoczyna się przygotowania do nowego sezonu.

Koszykarki poznańskiej Olimpii wyjeżdżają w najbliższych dniach do Jugosławii, gdzie rozegrają kilka meczów w Belgradzie i Zagrzebiu. Poznańskie koszykarki już grały w Jugosławii i jak na razie zawsze z dobrymi wynikami. Ich forma, jaką zaprezentowały na ostatnim międzynarodowym turnieju w Poznaniu, pozwala służyć przypuszczeniu, że i tym razem Olimpia nie sprawi zawodu swym sympatykom. Na obóz kondycyjno-przygotowawczy wyjadą koszykarki Olimpii do Jeleniej Góry. Tamtejszy Ośrodek Sportowy federacji „Gwardia” został ostatnio wyremontowany i zapewni swoim gościom maksimum wygody i dobre warunki treningowe. Mają tam również jechać koszykarki, ale w tej sprawie nie zapadła jeszcze decyzja.

Młode koszykarki Lecha będą w tym roku trenowały w Kluczborku, gdzie obóz rozpoczyna się 5 lipca. Wyjeżdź tam również kilka starszych zawodniczek, o prócz Haglauer i Rok. Te ostatnie powołane zostały na obóz kadry narodowej do Swinoujścia. Wieksha część mekskiej drużyny Lecha zaliczona została do reprezentacji federacji „Kolejarz” na mistrzostwa Europy koszykarek, które odbędą się w Alma-Ata (ZSRR). Po powrocie do kraju, koszykarki udadzą się najprawdopodobniej na obóz kondycyjny, który w tym roku ma się odbyć na Węgrzech.

Dziś otwarcie szermierczych mistrzostw świata

Blisko 400 zawodniczek i zawodników z 31 krajów stanę dzisiaj na starcie XXIX szermierczych mistrzostw świata. W czwartek, w przeddzień rozpoczęcia mistrzostw pojedynków w Paryżu znajdowali się przedstawiciele niemal wszystkich zgłoszonych państw.

Oficjalne otwarcie paryskich mistrzostw nastąpi dzisiaj o godz. 18. Jednakże już od rana, na 13 planach rozpoczęła się pierwsza mistrzostwa walki. Zainaugurują je floreciści turniejem indywidualnym. Zgłoszono ogółem 107 szermierzów. Po spadzie, floreciści mężczyźni jest najliczniej obsadzona bronią XXIX mistrzostw. W czwartek dokonano losowania tej konkurencji. Zawodnicy rozpoczną boje w 12 grupach eliminacyjnych, w każdej z nich do następnej tury kwalifikuje się po 4 florecistów. Wyda się, że przez pierwsze sito eliminacji grupowych nasi reprezentanci, mimo poważnego osłabienia jego składu, powinni przejść bez trudu. Ze znanych zawodników, walczących w serii „A”, Różycki będzie miał za przeciwnika obrońcę tytułu mistrza świata, srebrnego medalistę olimpijskiego — Francuza Magnana. Natomiast Kunze, walczący w serii „H”, reprezentanta ZSRR — Midiera.

W drużynie radzieckiej zabrakło byłego mistrza olimpijskiego tej broni — Zdanowicza oraz Francuza Couollat. Nasze floreciści i floreciści, którzy jako pierwsi przybyli do Paryża, mieszkają w hotelu znajdującym się w pobliżu hali Coubertina. Nasi reprezentanci nie mają najmniejszych trudności porozumienia się z personelem hotelu. Aż 8 pracowników — to Polacy. (PAP)

Trzy zwycięstwa siatkarek Gałowa

Reprezentantki Gałowa walczyły w Kołobrzegu w półfinałach mistrzostw Polski Zrzeszenia LZS. Pokonały one drużynę województwa: koszalińskiego i szczecińskiego po 3:0 oraz zespół zielonogórski — 3:1. Zwycięska drużyna zakwalifikowała się do mistrzostw centralnych, które odbędą się w sierpniu w jednym z ośrodków województwa rzeszowskiego.

LZS Gałowa broni zdobytego w ub. roku tytułu wicemistrza Polski. (p)

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysława) — g. 10—15.

WYSTAWY

BWA ARSENAŁ (Stary Rynek) — Grafika Mieczysława Wejmara i malarstwo Kazimierza Ostrowskiego — g. 10.

UNIŹRSYTET ROBOTNICZY ZMS (Szamarzewskiego 89) — Fotogramy J. Stanisławskiego „Impresje z wycieczki UR ZMS do NRD” — g. 8—18.

WOIT (Stary Rynek 10) — „Kraj obraz i folklor Zbyszynia” — fotografie W. Olejniczaka — godz. 9—13.

GALERIA ZPAP — Arsenał — wystawa malarstwa artystów bułgarskich z Płowid — g. 10—18.

KŁUB MPK (Ratajczaka 39) — Zdenko Feyfar (CSRS) — wystawa fotografii artystycznej — g. 10—20.

Na zgrupowanie to zespół koszykarzy wyjeżdże w pełnym ligowym składzie, gdyż według informacji, udzielonych nam w sekretariacie KS Lech, wszyscy czołowi koszykarze tego klubu będą grali w przyszłym, ligowym sezonie. Wyjątek stanowi Pudelewicz, który definitywnie już zakończył swoją bogatą karierę sportową. Również w niezmienionym składzie grać będą w przyszłym sezonie koszykarze i koszykarki AZS-u. Podobnie, jak w roku ubiegłym, obozy kondycyjne odbędą się w Kiekrzu na przystani żeglarskiej tego klubu. Od 1—15 sierpnia trenować będą juniorzy i juniorki, zaś od 15 — do końca sierpnia ich starsi koledzy i koleżanki. (st)

dalekopisem

OLIMPIJSKIE SUKCESY

Reprezentanci Polski na Olimpiadzie Głuchych w Nowym Jorku spisują się w dalszym ciągu bardzo dobrze.

Polacy zdobyli kolejne 5 medali. Złote wywalczyli: Lidia Kania w rzucie oszczepem — 34,99; Wanda Brzóska w biegu na 800 m — 2:17,4. Oraz sztafeta pływaków 4 x 100 m zmieni. (Rutkowski, Dociecki, Polak i Sobociński) — 4:50,4.

Medale srebrne zdobyli: Maiwald w rzucie oszczepem kobiet, oraz Polak w wysięgu pływackim 200 m mot. — Brązowy medal wywalczyła Gówickiewicz w biegu na 800 m.

TURNIEJ TENISOWY

Nie powiodło się Polakom: Nowickiemu, Rybarczykowi w turnieju tenisowym w Zinnowitz — gdyż nieoczekiwanie przegrali w deblu z Luettropem i Trettnem (NRD) — 7:9, 2:6, 4:6. Z Polaków grają jeszcze: Olszowska i Nowicki, którzy w mikście pokonali Jacke i Schaefera (NRD) 6:3, 6:2.

MAKUŁA LIDEREM

W czwartek uczestnicy Szybówkowych Mistrzostw Polski mieli dzień odpoczynku.

A oto klasyfikacja mistrzostw po dwóch konkurencjach:

1. Makula (Katowice)	1567 pkt.
2. St. Łuszyński (Wrocław)	1514 „
3. Muszczyński (Ostrów Wlkp.)	1510 „
4. Pieczewski (Łódź)	1479 „
5. Witke (Kielce)	1434 „

ZŁOTY KASK

Trzecią eliminację indywidualnego turnieju żużlowego o „Złoty Kask” wygrał Tkocz, zdobywając ogółem 14 pkt. i wyprzedzając P. Waloszkę oraz Podleckiego — po 13 pkt.

Po trzech turniejach o „Złoty Kask” prowadzi Węgłada i Pogorzelski — po 35 pkt. przed P. Waloszką — 34 pkt., Tkoczem — 33 pkt. oraz Woryną i Majem po 31 pkt.

TOUR DE L'AVENIR

Zwycięzcą XI etapu międzynarodowego wycieczki kolarskiej Tour de l'Avenir został reprezentant Francji Desvages, który trasę długości 162 km przejechał w 4:55:57, wyprzedzając Hiszpana Rodrigueza — 4:56:10. Z Polaków najlepiej wypadł Zieliński zajmując 20 miejsce z czasem 4:57:09. Beker był 45 z czasem 5:10:41. Staron zajął 49 miejsce — 5:03:23, Bławdzin 60 miejsce — 5:06:50. Drużynowo zwyciężyła Hiszpania — 14:48:54 przed Włochami — 14:50:01 i Francją — 14:50:04. Polska zajęła dalekie 11 miejsce z czasem — 15:02:13. Po 11 etapach przodownikiem wycieczki jest nadal Hiszpan Diaz — 52:19:50. Z Polaków najwyższą lokatę zajmuje Bławdzin 38 miejsce, z czasem — 52:47:34. Drużynowo po XI etapach Polska spadła na 8 miejsce.

KOLARZE NA TORZE

Na torze kolarskim w Helenowie rozpoczęły się międzynarodowe mistrzostwa kolarskie CRZZ z udziałem zawodników Francji, Włoch i czołowych krajowej. Startuje ok. 100 zawodników.

W pierwszej konkurencji w wysięgu 100 metrów na czas zwyciężył Kleszkowski (Wrocław) 1:1,8 przed Kosewskim (Szczecin) 1:12,6, Józefowiczem i Wachekim (za).

DYŻURY

SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEI (ul. Mickiewicza 2, telefon 472-51) — chirurgia, interna, otolaryngologia.

SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA — okulistyka, tel. 511-11.

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania; wypadki uliczne i w miejscach publ., tel. 09; nagłe zachorowania w domu tel.: 544-44 i 544-45; porady lekarskie telefon 637-35.

WOJEW. STACJA PR — (ul. Kościuszki nr 103), telefon 566-66.

APTEKI: Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba). DYŻUR NOCNY: Główna 53 i Staroleka 79. POGOTOWIE PRACY: Ziębicka 16 i Piebańska 4.